

PROTOKÓŁ nr 19/26

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odbytego w dniu 17 czerwca 2026 r.
w godzinach 8⁰⁰ – 9⁰⁰

Członkowie komisji obecni podczas posiedzenia:

- 1) Iwona Skocka - przewodnicząca komisji
- 2) Radosław Kołak - zastępca przewodniczącej komisji
- 3) Sebastian Matthes
- 4) Magdalena Kamińska
- 5) Mateusz Wróblewski
- 6) Kamil Trzebiatowski

Komisja liczy 6 członków – wszyscy obecni, po stwierdzeniu quorum Komisja władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Spoza komisji obecni byli:

- 1) Jerzy Erdman - współautor petycji
- 2) Kamil Kaczmarek - Radny Rady Miejskiej w Chojnicach
- 3) Marzenna Osowicka - Radna Rady Miejskiej w Chojnicach
- 4) Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta Chojnice
- 5) Adam Kopczyński - Zastępca Burmistrza Miasta Chojnice
- 6) Robert Wajlonis - Dyrektor Generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach
- 7) przedstawiciele mediów

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Pani Iwona Skocka, stwierdziła quorum, powitała członków komisji i gości oraz przedstawiła następujący porządek posiedzenia:

- 1) Rozpoznanie wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody,
- 2) Rozpoznanie wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew,
- 3) Rozpoznanie petycji w sprawie zmiany Uchwały Nr XIX/253/26 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 9 lutego 2026 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy miejskiej Chojnice dotyczących ustalenia części wydatków z budżetu gminy miejskiej Chojnice na rok 2027.

Ad. 1.

Przewodnicząca Iwona Skocka – informuję również, że wszystkie wypowiedzi poza mikrofonem nie będą ujęte w protokole. Dokumenty takie jak treść skargi i opinie prawne zostały członkom komisji przesłane drogą elektroniczną. Czy członkowie zapoznali się z dokumentacją? Tak, dziękuję serdecznie.

Czy ktoś z członków komisji chciałby zająć w tej chwili głos w tej sprawie? Rozpatrujemy pierwszą sprawę, rozpoznanie wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody. Tak? Udzielałam głosu panu Sebastianowi Matthesowi.

Radny Sebastian Matthes – pani przewodnicząca, w zasadzie chciałbym się odnieść do dwóch spraw. One są tożsame, trochę różnią się zakresem. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nad tymi dwoma wnioskami proceduje już dłuższy czas i w mojej opinii dokonała czynności, które do niej należały i które należało zresztą wykonać. Natomiast w tym momencie, kiedy stoimy w sytuacji takiej, że właściciel działki nie wyraził zgody na dokonanie czynności, o której w obu wnioskach proszą osoby je składające, no stoimy przed takim dylematem. Z jednej strony ważne zadanie samorządu terytorialnego, jakim jest ochrona środowiska i dbałość o dziedzictwo przyrodnicze. Z drugiej strony konstytucyjna ochrona własności i w tym przypadku musimy znaleźć równowagę. W mojej opinii tą równowagę znajdujemy poprzez taką okoliczność, że drzewa, które miałyby zostać ustanowione pomnikami przyrody, i tak podlegają ochronie, ponieważ wynika to z odrębnych przepisów. Dodatkowo pan burmistrz zadeklarował objęcie tych drzew specjalną ochroną poprzez wydanie warunków zabudowy gwarantujących to, że drzewa zostaną zachowane. Ja też chcę podkreślić to i przypomnieć, że w Polsce nie można

drzewa wyciąć od tak sobie, a zwłaszcza tak dużych drzew. Tak, że w mojej opinii drzewa te mają zagwarantowaną ochronę. Z drugiej strony my też musimy mieć na uwadze konstytucyjne prawo do własności i ochronę tej własności. Dlatego w obu przypadkach ja będę opowiadał się za tym, żeby te wnioski uznać za bezzasadne, za wnioski, których nie powinniśmy uwzględniać. Dziękuję.

Przewodnicząca Iwona Skocka – dziękuję. Czy ktoś jeszcze z członków komisji chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy ktoś z gości by chciał zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan Kamil Kaczmarek, radny.

Radny Kamil Kaczmarek – szanowni państwo, pani przewodnicząca, burmistrz wiele rzeczy obiecywał. Obiecywał przekształcenie PKO na warsztaty terapii zajęciowej. Obiecywał, że w ogrodzie sióstr powstanie 18 miejsc parkingowych. Obiecywał, że sprzeda budynek PKO. Obiecywał, że w...

Przewodnicząca Iwona Skocka – ale proszę zgodnie do tematu, tak.

Radny Kamil Kaczmarek – pani Iwono, ja pani nie przeszkadzałem. Proszę o wzajemność. Odnoszę się do tych argumentów, które użył mój przedmówca, więc to jest jak najbardziej w temacie.

Przewodnicząca Iwona Skocka – proszę bardzo, kontynuować.

Radny Kamil Kaczmarek – więc burmistrz obiecywał, że w 25. roku wybuduje, rekompensując nam sprzedaż wcześniejszej drogi publicznej, że wybuduje nową ul. Kolejową. Obiecywał nam, że opóźni wprowadzenie w życie przepisów publikowanych w dzienniku województwa pomorskiego, tak aby prohibicja nocna obowiązywała w obu gminach w tym samym czasie. Słowom burmistrza możemy wierzyć na tyle, na ile są już spełnione, bo jak wiemy, jest zwolennikiem tezy, że trzy razy obiecać, to jak raz zrobić. Więc ta ochrona werbalna pana burmistrza nie otoczy żadną ochroną drzew, tym bardziej, że widzimy dewastację środowiska naturalnego, chociażby na przykładzie zaakceptowanego przez obecnego tutaj wiceburmistrza wycięcia lipy przy stadionie miejskim przy Mickiewicza. Jaka to jest ochrona? Te drzewa są zupełnie porównywalne. Unikacie państwo objęcia ochroną tych drzew, które znajdują się w ogrodzie sióstr i tam burmistrz znowu używał wyssanych z palca argumentów, że drzewa owocowe nie są obejmowane ochroną przyrodniczą. Bardzo szybko dostał przykłady tych miast, które, czy tych miejscowości, które może odwiedzić i przekonać się, że taka ochrona również drzewom owocowym jest przyznawana. Kolejna rzecz. Nikt nie narusza prawa własności właściciela, ale w kontekście ochrony środowiska albo coś jest pomnikiem przyrody, albo nie jest. To jest fakt obiektywny. Irrelevantne jest to, kto jest posiadaczem tego drzewa. Ten posiadacz w ogóle nie musi być pytany o zgodę. Ktoś, kto kupuje działkę z tak dużymi drzewami, z tak starymi drzewami, tak cennymi dla środowiska, bo przypomnijmy, jest to dzielnica o gęstej zabudowie, gdzie takich enklaw zieleni brakuje, musi być świadomy tego, że samorząd nie jest potulnym narzędziem w jego planach inwestycyjnych, tylko może postawić warunki, które będą to chronić. Więc jeżeli burmistrz publicznie w trakcie sesji mówi, że nie pozwoli na to, żeby one były wycięte, no to tutaj mamy doskonałe narzędzie. Po co wchodzić w późniejsze negocjacje? Po co wchodzić w niekończące się rozmowy, poszukiwanie kompromisu, kiedy tutaj mamy narzędzie, które przerywa dyskusję całkowicie. Obejmujemy te drzewa ochroną przyrodniczą, stają się pomnikami i w tym momencie nie ma z czym dyskutować. Szanowni państwo, jeżeli ktoś kupuje łąkę w tym mieście, a później przekształca ją w park handlowy, to jest wszystko w porządku, nie dopłaca do ceny działki, którą kupił. Jeżeli ktoś kupuje grunty na przedszkole sportowe, a później chce tam budować budynki pięcio-, siedmio-kondygnacyjne, to nie dopłaca miastu różnicy pomiędzy wyceną gruntów na taki cel a na taki cel. A teraz nagle ktoś kupuje grunty, na których znajdują się drzewa i my mamy się przejmować tym, że jest poszanowanie własności prywatnej. Oczywiście, że jest, ale też jest poszanowanie przyrody i nasza strategia ochrony środowiska, która uwzględnia poszanowanie dla tego typu miejsc. Ona została przyjęta, zanim właścicielem stał się ten człowiek, który dzisiaj, oczywiście z niezadowolaniem przyjmuje taki sposób działania. Mieszkańcy wyrazili swoją wolę.

Zgodne ze strategią ochrony środowiska jest jej przyjęcie, a te argumenty, które tutaj się pojawiają, nie są wystarczające, bo jeżeli cel mamy ten sam, to jedynym powodem dla nieprzyjęcia tego wniosku jest to, co kiedyś padło na sesji rady miasta, kiedy ja mówiłem o tym, że dla mnie kluczowe jest to, czy pomysł jest dobry, czy zły. I zbrodniarz wojenny Vladimir Iwanowicz Putin, gdyby zgłosił dobrą propozycję dla miasta, to ja będę na tak, ale w tym samym momencie mój adwersarz, pan Sebastian Matthes, twierdził, że dla niego to jest nieobojętne. I mam wrażenie, że tutaj właśnie o to chodzi, że nie jest problem w tym, że mamy coś właściwego albo niewłaściwego do zrobienia, tylko nie podoba się znowu autor tego wniosku, który się tutaj pojawił, bo okazuje się, że dla wniosków, które zawierają wycięcie drzewa, znajduje się życzliwość, bo są to firmy zaprzyjaźnione z ratuszem, a w momencie, kiedy pojawia się chęć postawienia „nie” do dewastacji środowiska naturalnego i wycinania tych cennych drzew, miasto mówi: nie będziemy nic tutaj robić, zostawimy wolną rękę panu burmistrzowi. I ostatnia rzecz ocierająca się o ten temat, mam nadzieję, że pani przewodnicząca pozwoli, w kontekście rynku, który chcecie państwo, jako większość koalicyjna pana burmistrza, stworzyć strefą komunikacji, czyli jakby to była pętla tramwajowa, zajezdnia autobusowa albo dworzec kolejowy, używany jest wytrych, jak mówi nam dyrektor Gregus, dlatego że to jest jedna z dwóch stref, które pozwalają na to, żeby nie było tam minimalnej sfery biologicznie czynnej, powierzchni biologicznie czynnej. Więc nie mamy takiego wymogu, żeby tam przestrzeń zielona się tworzyła. Więc wbrew przyjętym strategiom ochrony środowiska, wbrew strategii walki z efektami zmiany klimatu, państwo przyjmują rozwiązania, które zielen z tego miasta mają rugować, a przynajmniej na to pozwalać. A my jesteśmy zwolennikami, żeby stworzyć tam strefę rekreacji i zieleni, tak jak jest w innych samorządach, i w ten sposób planistycznie stworzyć perspektywę pod to, że jeżeli będzie rynek modernizowany, to będzie musiała być tam uwzględniona powierzchnia biologicznie czynna w stopniu wyższym niż w tej chwili. I to jest różnica w postrzeganiu naszego samorządu, że z jednej strony deklaratywnie państwo są za pięknymi ideami, ale pod warunkiem, że nie dotyczą one państwa samych. W momencie, kiedy jest „sprawdzam” i trzeba podejmować konkretne, pojedyncze decyzje, które prowadzą do realizacji tego celu, państwo umywają ręce i mówią, że burmistrz tego dopilnuje. A jak ja zauważam tylko przykłady z ostatnich kilku miesięcy, burmistrz od dawna nie dowozi, nie dowozi tego, co obiecuje, więc jako rada miejska jesteśmy zobowiązani stworzyć takie rozwiązania faktyczne, prawne, które będą nam gwarantować, że te cele będą osiągnięte. A państwo proponują taki bypass, który daje możliwość realizacji tego samego celu, ale zrzuca to na burmistrza. Po co? Po co przyjmujecie diety? Po co przewodniczycie komisjom? Po co w ogóle je tworzymy, skoro państwo albo nie mają czasu i są odwoływane, nie odbywają się, bo nie ma kworum, albo zbywają swoją odpowiedzialność za to miasto. Nie ma możliwości samorozwiązania rady, ale można się zwrócić do Prezesa Rady Ministrów o to, żeby takie działania podjął. Jeżeli nie chcecie podejmować działań, to ich nie podejmujcie, a pan burmistrz niech nie robi klauna z siebie kolejny raz, bo nie jest w cyrku i nie powinien się tak zachowywać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – udzielam głosu w pierwszej kolejności panu Sebastianowi Matthesowi. Proszę bardzo.

Radny Sebastian Matthes – zacznę od tego, że te drzewa są mi bliskie. Ja tam się nauczyłem grać w piłkę, znam to miejsce od dziecka, to raz. No, ale nie ma to znaczenia dla sprawy. Dwa. No, Kamil, przedstawiłeś tą sprawę, jak my byśmy dzisiaj się spotkali i mieli podjąć decyzję odnośnie tego, czy te drzewa wycinamy, czy nie, a to nie jest prawda. My dzisiaj spotykamy się, żeby rozpatrzeć wnioski o ustanowienie tych drzew pomnikami przyrody, a to są dwie różne rzeczy. Ja rozumiem, że możemy różnie oceniać wiarygodność pana burmistrza. Ty masz do tego prawo, żeby ocenić to w taki sposób. Ja mam prawo do tego, żeby ocenić to, co mówi pan burmistrz, za wiarygodne. Natomiast my spotykamy się dzisiaj w sprawie ustanowienia tych drzew pomnikami przyrody, a nie ich wycięcia. Dlatego chciałbym podkreślić to, co mówiłem w swojej poprzedniej wypowiedzi, w Polsce drzewa i tak są prawnie chronione. Tak, że właściciel nie może ich wyciąć od tak sobie, a jeżeli będzie chciał to zrobić niezgodnie z prawem, to wytnie je, czy to będą pomniki przyrody, czy nie. Po prostu, no mówimy tutaj o takich

działaniach, które oczywiście nie powinny mieć miejsca i są niezgodne z prawem. Uważam, że ze względu na konstytucyjną ochronę własności powinniśmy te drzewa pozostawić bez statusu, bez nadania im statusu pomników przyrody. One i tak podlegają ochronie. Dziękuję.

Przewodnicząca Iwona Skocka – udzielam głosu panu burmistrzowi Adamowi Kopczyńskiemu.

Zastępca Burmistrza Adam Kopczyński – panie radny Kaczmarek, nie dam się panu sprovokować po raz kolejny, bo pan tylko prowokuje. Chciałem tylko powiedzieć, że nie ma żadnego planu inwestora na ten teren, nie ma wniosku o wycinkę drzew, więc temat jest tutaj w ogóle bezzasadny i tak jak Sebastian wspomniał, mówimy tylko o ustanowieniu pomnika przyrody, a nie o jakiejś inwestycji, która miałaby te drzewa w przyszłości zlikwidować. Jeżeli panu się nie podoba działanie burmistrza, nie podoba się panu działanie radnych, przewodniczącej tej komisji, zawsze może pan zainicjować referendum i odwołać zarówno burmistrza, jak i radę. Ma pan takie konstytucyjne prawo. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – udzielam głosu panu Kamilowi Kaczmarkowi. Proszę bardzo.

Radny Kamil Kaczmarek – dziękuję pani przewodnicząca. No, otóż jest to kwestia tego, czy wycinamy te drzewa, czy nie wycinamy. To, co mówi pan burmistrz, to jest dokładnie to, o czym my mówimy. Jeżeli inwestor wstrzymuje się z zaplanowaniem zagospodarowania tej działki do podjęcia przez nas działania, to już dzisiaj kalkuluje. Bezprawny koszt usunięcia pomnika przyrody to koszty nawet idące w setki tysięcy złotych, coś całkowicie wywracającego kalkulację ekonomiczną takiego przedsięwzięcia. Koszt wycięcia takiego drzewa, wezwijmy pana dyrektora Rekowskiego, wezwijmy kogoś z działu finansowego, niech nam powie, ile to będzie. Kilka tysięcy, coś, co w ogóle nie wpływa na rachunek ekonomiczny. Bardziej pewnie będzie decydujące przy okazji tej inwestycji, jakie będą montowane tam klamki, niż to, czy to drzewo zostanie wycięte, czy nie. My proponujemy rozwiązanie, które obejmuje te cenne drzewa ochroną jako pomniki przyrody, skoro burmistrz nie potrafił wykonać i dowieźć zakupu tej działki i przeznaczenia jej na tereny zielone. Przecież taka deklaracja się pojawiała. Różnica kilkuset tysięcy jest tak niewyobrażalna dla naszego miasta, że nie możemy dogadać się co do ceny zakupu tej działki. Natomiast w momencie, w którym tej ochrony nie nałożymy na te cenne drzewa, skończą one jak ta lipa, tu lipa i tu lipa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – dziękuję za wypowiedź. Drodzy państwo, w związku z pierwszym punktem naszego porządku obrad przygotowałam jako przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowisko, które w tej chwili odczytam i poddam pod głosowanie, a w następnym etapie następne stanowisko dotyczące drugiego punktu. Odczytała treść stanowiska.

Stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

w sprawie wniosku o ustanowienie pomnikiem przyrody dębu rosnącego na prywatnej nieruchomości przy ul. Warszawskiej w Chojnicach

W dniu 5 lutego 2026 r. do Urzędu Miejskiego w Chojnicach wpłynął wniosek Stowarzyszenia Chojnicki Alarm dla Klimatu z dnia 2 lutego 2026 r., adresowany do Rady Miejskiej w Chojnicach, dotyczący uznania drzewa rosnącego na nieruchomości przy ul. Warszawskiej za pomnik przyrody. Pismem z dnia 2 marca 2026 r. Wydział Gospodarki Komunalnej przekazał wniosek do Wydziału Biura Rady Miejskiej. Przewodniczący Rady Miejskiej w Chojnicach zwrócił się do Burmistrza Miasta Chojnice o zajęcie stanowiska w sprawie, a następnie przekazał wniosek wraz z uzyskanym stanowiskiem do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 24 marca 2026 r. wystąpiła do burmistrza z wnioskiem o zwrócenie się do właściciela nieruchomości o przedstawienie stanowiska w sprawie. W związku z powyższym komisja zwróciła się do Rady Miejskiej w Chojnicach o przedłużenie terminu rozpatrzenia wniosku, a rada podjęła uchwałę o jego przedłużeniu do dnia 30 czerwca 2026 r.

Pismem z dnia 15 kwietnia 2026 r. burmistrz przekazał komisji stanowisko właściciela nieruchomości położonej przy ul. Warszawskiej. Właściciel nie wyraził zgody na ustanowienie na przedmiotowej nieruchomości formy ochrony przyrody, wskazując, że uniemożliwiłoby to sprzedaż terenu. Jednocześnie zaproponował odkupienie nieruchomości wraz z sąsiednią działką za cenę określoną w załączonych operatach szacunkowych.

Burmistrz Miasta Chojnice uznał zaproponowaną cenę za bardzo wysoką i zadeklarował, że zwróci się do właściciela z propozycją zakupu jedynie działki, na której rosną drzewa, za kwotę 150 zł/m². Właściciel odmówił, argumentując, że posiada ofertę zakupu całego terenu obejmującego dwie działki.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2026 r. uznała, że wobec odmowy właściciela nieruchomości zarówno co do ustanowienia na jego terenie formy ochrony przyrody, jak i sprzedaży działki miastu, w obecnym stanie rzeczy wniosek nie powinien zostać uwzględniony. Należy mieć na względzie, że wskazane we wniosku drzewo rośnie na terenie prywatnym, a ustanowienie pomnika przyrody na nieruchomości prywatnej nie powinno następować bez aprobaty jej właściciela. Procedura ta wiąże się bowiem z ograniczeniem jednego z podstawowych, konstytucyjnie chronionych praw obywatelskich – prawa własności – co uzasadnia celowość udziału właściciela w procesie decyzyjnym. W konsekwencji wprowadzenie dodatkowej formy ochrony, takiej jak pomnik przyrody, stanowiłoby środek prowadzący do nadmiernej ingerencji w prawo własności.

Ponadto należy mieć na uwadze, że ustanowienie pomnika przyrody na terenie prywatnym może wiązać się z obowiązkiem wypłaty odszkodowania właścicielowi. Warto odnotować, że Burmistrz Miasta Chojnice zapewnił również, że w przypadku złożenia przez inwestora wniosku o wydanie warunków zabudowy, zostaną one sformułowane w sposób zapewniający ochronę rosnących tam drzew. Nadto wartości przyrodnicze wskazanego drzewa mogą być chronione w ramach istniejących instrumentów ustawowych. Zgodnie z art. 83–88 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, drzewo jest już objęte ochroną ustawową, w tym obowiązkiem uzyskania zezwolenia na jego usunięcie oraz sankcjami za jego zniszczenie. Ochrona ta pozwala na zachowanie drzewa i zabezpiecza je przed nieuzasadnioną ingerencją. W praktyce oznacza to, że ochrona drzewa obowiązuje niezależnie od ustanowienia go pomnikiem przyrody.

W związku z powyższym, mając na uwadze możliwości ochrony wynikające z przepisów ustawy o ochronie przyrody oraz mając na względzie poszanowanie prawa własności, nie uwzględnia się wniosku o ustanowienie pomnikiem przyrody dębu rosnącego na prywatnej nieruchomości przy ul. Warszawskiej w Chojnicach.

Przewodnicząca komisji poddała przedstawione stanowisko pod głosowanie.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji 3 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” 1 głosem „wstrzymującym się” przyjęła stanowisko zaproponowane przez przewodniczącą komisji.

Ad. 2.

Przewodnicząca Iwona Skocka – w związku z punktem drugim również, jako przewodnicząca, przygotowałam stanowisko, które w tej chwili odczytam i poddam również pod głosowanie.

Odczytała treść stanowiska.

Stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

w sprawie wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew oraz ustanowienie zespołu przyrodniczo-krajobrazowego na części prywatnej nieruchomości przy ul. Warszawskiej w Chojnicach

W dniu 3 marca 2026 r. do Rady Miejskiej w Chojnicach został przekazany przez Burmistrza Miasta Chojnice wniosek mieszkanki Chojnic z dnia 26 lutego 2026 r. dotyczący ustanowienia pięciu drzew położonych na terenie nieruchomości przy ul. Warszawskiej pomnikami przyrody oraz ustanowienia zespołu przyrodniczo-krajobrazowego na terenie tej nieruchomości.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Chojnicach zwrócił się do Burmistrza Miasta Chojnice o zajęcie stanowiska w sprawie, a następnie przekazał wniosek wraz z uzyskanym stanowiskiem do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 24 marca 2026 r. wystąpiła do burmistrza z wnioskiem o zwrócenie się do właściciela nieruchomości o przedstawienie stanowiska w sprawie. W związku z powyższym komisja zwróciła się do Rady Miejskiej w Chojnicach o przedłużenie terminu rozpatrzenia wniosku, a rada podjęła uchwałę o jego przedłużeniu do dnia 30 czerwca 2026 r.

Pismem z dnia 15 kwietnia 2026 r. burmistrz przekazał komisji stanowisko właściciela nieruchomości położonej przy ul. Warszawskiej. Właściciel nie wyraził zgody na ustanowienie na przedmiotowej nieruchomości formy ochrony przyrody, wskazując, że uniemożliwiłoby to sprzedaż terenu. Jednocześnie zaproponował odkupienie nieruchomości wraz z sąsiednią działką za cenę określoną w załączonych operatach szacunkowych.

Burmistrz Miasta Chojnice uznał zaproponowaną cenę za bardzo wysoką i zadeklarował, że zwróci się do właściciela z propozycją zakupu jedynie działki, na której rosną drzewa, za kwotę 150 zł/m². Właściciel odmówił, argumentując, że posiada ofertę zakupu całego terenu obejmującego dwie działki.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2026 r. uznała, że wobec odmowy właściciela nieruchomości zarówno co do ustanowienia na jego terenie formy ochrony przyrody, jak i sprzedaży działki miastu, w obecnym stanie rzeczy wniosek nie powinien zostać uwzględniony. Należy mieć na względzie, że wskazane we wniosku drzewa rosną na terenie prywatnym, a ustanowienie pomników przyrody na nieruchomości prywatnej nie powinno następować bez aprobaty jej właściciela. Procedura ta wiąże się bowiem z ograniczeniem jednego z podstawowych, konstytucyjnie chronionych praw obywatelskich – prawa własności – co uzasadnia celowość udziału właściciela w procesie decyzyjnym. W konsekwencji wprowadzenie dodatkowej formy ochrony, takiej jak pomniki przyrody, stanowiłoby środek prowadzący do nadmiernej ingerencji w prawo własności.

Ponadto należy mieć na uwadze, że ustanowienie pomników przyrody na terenie prywatnym może wiązać się z obowiązkiem wypłaty odszkodowania właścicielowi. Warto odnotować, że Burmistrz Miasta Chojnice zapewnił również, że w przypadku złożenia przez inwestora wniosku o wydanie warunków zabudowy, zostaną one sformułowane w sposób zapewniający ochronę rosnących tam drzew. Nadto wartości przyrodnicze wskazanych drzew mogą być chronione w ramach istniejących instrumentów ustawowych. Zgodnie z art. 83–88 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, drzewa są już objęte ochroną ustawową, w tym obowiązkiem uzyskania zezwolenia na ich usunięcie oraz sankcjami za ich zniszczenie. Ochrona ta pozwala na zachowanie drzew i zabezpiecza je przed nieuzasadnioną ingerencją. W praktyce oznacza to, że ochrona drzew obowiązuje niezależnie od ustanowienia ich pomnikami przyrody.

W związku z powyższym, mając na uwadze możliwości ochrony wynikające z przepisów ustawy o ochronie przyrody oraz mając na względzie poszanowanie prawa własności, nie uwzględnia się wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew oraz ustanowienie zespołu przyrodniczo-krajobrazowego na części prywatnej nieruchomości przy ul. Warszawskiej w Chojnicach.

Przewodnicząca komisji poddała przedstawione stanowisko pod głosowanie.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji 3 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” 1 głosem „wstrzymującym się” przyjęła stanowisko zaproponowane przez przewodniczącą komisji.

Przewodnicząca Iwona Skocka – dziękuję bardzo. Przechodzimy do trzeciego punktu.

Radny Sebastian Matthes – pani przewodnicząca, jeszcze sekundeczkę chciałbym zająć.

Przewodnicząca Iwona Skocka – proszę bardzo. Udziałem głosu panu Sebastianowi Matthesowi.

Radny Sebastian Matthes – ja zadam pytanie, odpowiedzcie sobie na to pytanie wewnątrz. Czy jakby to dotyczyło waszych działek, na których rosną drzewa i osoby trzecie spoza chciały ustanowić na tych waszych prywatnych działkach pomniki przyrody, ograniczając wasze prawo własności, to czy bylibyście za tym? Podeszli byście do tego z entuzjazmem? Nie sędzę. Uważam, że te rozwiązania, które dzisiaj przyjęła komisja, są jak najbardziej słuszne. Dziękuję.

Przewodnicząca Iwona Skocka – dziękuję za wypowiedź. Drodzy państwo, przechodzimy do trzeciego punktu. Widzę. Proszę bardzo, udzielam głosu panu Kamilowi Kaczmarekowi.

Radny Kamil Kaczmarek – dziękuję pani przewodnicząca. Chciałbym odpowiedzieć na to pytanie. A czy gdybyście byli właścicielem prywatnej działki i po waszym terenie jeździłby przez wiele miesięcy ciężki sprzęt budowlany, następnie przesunięto by pas ruchu w kierunku waszej działki, a później zabudowano to betonowymi podstawami i metalowymi, ordynarnymi, nieprzeziernymi panelami, to bylibyście państwo zadowoleni? No nie. Jak macie zamknąć kogoś w stalowym getcie przy Obronców Chojnic, to własność prywatna wam nie przeszkadza. W momencie, w którym ktoś kupuje działkę, na której są szlachetne, kilkudziesięcioletnie drzewa, to nagle, abstrahując od wszelkich innych wartości, wartość mienia prywatnego staje się wartością nadrzędną. No, nie tak wygląda hierarchia wartości. Poszanowanie dla własności prywatnej polega na tym, że pyta się właściciela, konsultuje to z nim. Natomiast to, że my mamy możliwość objęcia tego ochroną przyrodniczą, a jednocześnie płynące z tego konsekwencje, czyli to my przeprowadzalibyśmy analizy dendrologiczne, to my zajmowalibyśmy się ochroną tego drzewa, to my zajmowalibyśmy się jako gmina jego leczeniem, więc są konkretne korzyści dla właściciela tej działki. Jeżeli ma to obiektywną wartość dla społeczności, to jest to ważniejsze. A chcąc zachować prawo własności tego, kto jest właścicielem, można było tę działkę wykupić. I szanowni państwo, cena 150 zł/m² w centrum miasta to jest cena nieakceptowalna chyba dla kogokolwiek. Przecież dysponujemy średnimi cenami ze starostwa, za ile sprzedaje się metr kwadratowy w naszym mieście, nie gdzieś na obrzeżach, tylko w samym centrum i porównajmy sobie. Naprawdę wskażcie mi osoby, które kupują działki za 150 zł/m² w centrum naszego miasta. Poza urzędnikami i władzami miasta takich nie ma.

Przewodnicząca Iwona Skocka – drodzy państwo, zamykam listę rozmówców, dotyczące punktu pierwszego i drugiego. Przechodzę do punktu trzeciego obrad.

Radna Marzenna Osowicka – pani przewodnicząca...

Przewodnicząca Iwona Skocka – zamknęłam listę, ponieważ stanowiska są już przegłosowane w tej sprawie. Drodzy państwo, przechodzę...

Radna Marzenna Osowicka – panie protokolancie, proszę zanotować właśnie, że pani ingeruje w moje prawa wolności wypowiedzi.

Przewodnicząca Iwona Skocka – jako przewodnicząca mam prawo listę rozmówców w danym temacie zamknąć. Dziękuję.

Ad. 3.

Przewodnicząca Iwona Skocka – przechodzę do rozpoznania petycji w sprawie zmiany Uchwały Nr XIX/253/26 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 9 lutego 2026 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy miejskiej Chojnice dotyczących ustalenia części wydatków z budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2027. Czy ktoś z członków Komisji chce zabrać głos w tej sprawie? Tak, proszę bardzo, pan Sebastian Matthes.

Radny Sebastian Matthes – pani przewodnicząca, szanowni państwo, dostrzegam i szanuję intencje osób, które tę petycję złożyły. Chojnicki budżet obywatelski jest narzędziem stosunkowo młodym i nowym. I prawda jest też taka, że wszyscy uczymy się, jak je skutecznie stosować. Wszyscy pewnie dążymy do tego, żeby to był instrument jak najlepszy i jak najskuteczniejszy, dlatego ten głos należy odnotować i uznać jako fajną postawę w dyskusji na temat budżetu. Natomiast, szanowni państwo, ten wniosek, ta petycja jest złożona za późno. My tę uchwałę podjęliśmy i tę uchwałę realizujemy zgodnie z jej harmonogramem. W tym roku na

podstawie głosowań będziemy określać, które projekty mają być realizowane ze skutkiem finansowym i z ponoszeniem tych wydatków w roku 2027. Tak, że ja osobiście doceniam to, że panowie się zaangażowaliście w to, złożyliście, poświęciliście swój czas, chcecie polepszyć, ulepszyć ten mechanizm, którym jest chojnicki budżet obywatelski. Natomiast stało się to za późno, ale myślę, że pan burmistrz panów głos weźmie pod uwagę podczas prac nad uchwałą w stosownym czasie, kiedy będziemy mogli te rozwiązania zastosować w przyszłości. Dziękuję.

Przewodnicząca Iwona Skocka – drodzy państwo, momencik. Drodzy państwo, w międzyczasie dotarł do nas pan Burmistrz Miasta Chojnice, którego witam serdecznie, pan Arseniusz Finster. W tej chwili w kolejności udzielam głosu panu Adamowi Kopczyńskiemu, a następnie panu Jerzemu Erdmanowi.

Zastępca Burmistrza Adam Kopczyński – szanowni państwo, dziś z pozycji przewodniczącego zespołu ds. budżetu obywatelskiego, bo chciałbym państwu przypomnieć, że mamy taki zespół, który co roku spotyka się przed podjęciem uchwały dotyczącej budżetu obywatelskiego i stara się wprowadzić zmiany do tego regulaminu. Są też członkowie tego zespołu, pani Marzenna, Sebastian, i rozmawiamy na temat regulaminu, co moglibyśmy w nim zmienić. Uchwała dotycząca chojnickiego budżetu obywatelskiego uchwalana jest co roku. Jest ona jednoroczna i co roku na przyszły rok możemy ją zmienić. Kolejną uchwałę będziemy podejmować najprawdopodobniej w grudniu, więc spotkania dotyczące zmian, ewentualnych zmian w regulaminie rozpoczną się w październiku, w listopadzie, więc serdecznie już pana Jurka zapraszam jako wnioskodawcę. Zapoznałem się zarówno z petycją, jak i odpowiedzią komisji i nie ma tutaj nic o zakwestionowaniu m.in. pana postulatu. Na tę chwilę nie mamy wiedzy, czy proponowany zapis byłby sprzeczny z prawem. I oczywiście z pozycji przewodniczącego komisji, mam nadzieję, że tutaj zarówno pani Marzenna, jak i Sebastian nie będą mieli mi za złe, nie będziemy, proszę mi dać dokończyć, że zespół jest otwarty na wprowadzenie zmian, czy ewentualnych udoskonaleń do budżetu obywatelskiego. Budżet obywatelski to nie jest odrębna forma jakiegoś budżetu, który funkcjonuje w ramach budżetu miejskiego, bo jest jeden budżet miasta. I tutaj pozwolę sobie zacytować pewną część z petycji i tutaj panu Jurkowi odpowiedzieć: Uważamy, że modernizacja, rozbudowy, przebudowy i rewitalizacji obiektów powstały za środki finansowe bezpośrednio z budżetu miasta w minionych latach, powinna być realizowana bezpośrednio z budżetu miasta, z którego w swoim czasie zostały wybudowane, a nie chojnickiego budżetu obywatelskiego, gdzie trafiają wnioski składane przez mieszkańców. Chojnicki budżet obywatelski to jest swoista forma konsultacji. Tak jest zapisane w ustawie. Nie ma odrębnego budżetu. Jest to wszystko w ramach budżetu miasta. W momencie, kiedy wybieramy, mieszkańcy wybierają zadania do realizacji w ramach tzw. chojnickiego budżetu obywatelskiego, czyli konsultacji, wpisywane są one do załącznika inwestycyjnego i jednego budżetu, jaki funkcjonuje, czyli budżetu miasta. Czyli nie ma odrębnego bytu, jakim jest chojnicki budżet obywatelski, bo to jest tylko nomenklatura, nazwa, którą pozwala używać ustawa. Wszystko dzieje się w ramach jednego budżetu, który realizujemy na wykonanie głównie zadań własnych gminy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – Proszę bardzo, udzielam głosu panu Jerzemu Erdmanowi.

p. Jerzy Erdman – dziękuję za te głosy. Tylko może tak troszeczkę polemicznie. Panie Sebastianie, przede wszystkim jest w tej petycji..., tak. Panie Sebastianie, w tej petycji jest zapis, że te zmiany będą obowiązywały dla wniosków złożonych po 1 stycznia 2027. Zdawaliśmy sobie sprawę, że trwa weryfikacja, teraz trwa już głosowanie i byłoby oczywiście nielogiczne, bez sensu, gdybyśmy się domagali, powiedzmy, nie wiem, anulowania jakiegoś wniosku. To byłoby bez sensu. Poza tym nowelizacja dotyczy praktycznie rzecz biorąc załącznika do uchwały. Nie ingerujemy w treść uchwały, nie wnioskujemy o jakieś zmiany uchwały, tylko do jego załącznika. Ten załącznik może być, że tak powiem, standardowy dla każdej kolejnej uchwały dotyczącej kolejnych edycji chojnickiego budżetu obywatelskiego. To raz. Natomiast cieszę się, że nasza petycja jest zgodna z prawem, dopuszczacie taką ewentualność wdrożenia tych naszych propozycji w edycji 2028, to już będzie, tak i na pewno nie złożymy bronii. Dziękuję.

Przewodnicząca Iwona Skocka – udzielam głosu panu Sebastianowi Matthesowi.

Radny Sebastian Matthes – ja nie widzę tutaj pola do polemiki, bo my jesteśmy zgodni co do tego, żeby to narzędzie, jakim jest chojnicki budżet obywatelski, usprawniać i czynić coraz lepszym. Ja bardziej tutaj dążę do tego, żeby wyrazić swoje zdanie w tym, że to nie jest ten moment. Natomiast jeżeli da to panom petycyjantom satysfakcję, to ja osobiście mogę w trakcie prac nad przyszłymi budżetami obywatelskimi, jeżeli dalej będę członkiem tego zespołu, to będę ambasadorem waszego wniosku, zgłoszę go. Oczywiście nie rozstrzygam, bo nie mogę tego zrobić jednoosobowo, czy te wnioski, które w petycji składacie, zostaną uwzględnione, czy nie. Natomiast mogę, mam takie prawo, mogę to zgłosić pod rozprawę i pod obrady tego zespołu i zobaczymy, czy zaskutkuje to w przyszłości ich zastosowaniem. Dziękuję.

Przewodnicząca Iwona Skocka – proszę bardzo, udzielam głosu panu Adamowi Kopczyńskiemu.

Zastępca Burmistrza Adam Kopczyński – myślę, że w październiku, w listopadzie, kiedy spotka się zespół i będziemy rozmawiać na temat ewaluacji obecnego budżetu, ale też zmian, ewentualnych zmian w regulaminie, to bardzo, bardzo serdecznie zapraszamy na ten zespół, żeby się wypowiedzieć. Przedstawione zmiany, jeżeli zespół zaakceptuje, trafią najpierw na komisję, gdzie radni będą musieli to zweryfikować i oczywiście dopiero przy uchwale, bo załącznik, jakim jest regulamin do uchwały, jest integralną częścią uchwały, więc musi być podjęta uchwała przez radnych i uwzględnione wszystkie zmiany muszą być zaakceptowane w drodze głosowania podczas sesji rady miasta.

Przewodnicząca Iwona Skocka – proszę bardzo, pan Kamil Kaczmarek, udzielam głosu.

Radny Kamil Kaczmarek – dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Cieszę się, że wszyscy się zgadzamy, że tego typu zmiany są konieczne. Mam nadzieję, że w stanowisku komisji znajduje się to zapewnienie, że tego typu rozwiązania znajdują się w następnej edycji budżetu obywatelskiego na 2028 r. Przyzwyczailiśmy się już, że jest zwykle albo za wcześnie, albo za późno na to, żeby mieszkańcy się wypowiedzieli. Jest mikro, mili, nanosekunda i jest pikosekunda, jedna bilionowa sekundy i to jest ta mniej więcej przestrzeń, ten pikuś, w którym mieszkańcy mogą się wypowiedzieć. Chwilę przed pikosekundą i chwilę po pikosekundzie jest już za późno, albo za wcześnie. I tutaj cieszę się, że pojawiła się ta inicjatywa, która zwraca uwagę na to, że budżet obywatelski z jednej strony służy temu, żeby rewitalizować, remontować, usprawniać te inwestycje, które miasto poczyniło i których jest właścicielem i samo z siebie powinno to robić. To jest chyba oczywiste. A drugie, że wnioskodawcami kilku przynajmniej projektów są wysocy urzędnicy miejscy de facto, tak. Bo jeżeli mówimy o dyrektorze biblioteki, jeżeli mówimy o dyrektorze MOPS-u, jeżeli mówimy o pani, która pełni funkcje kierownicze w bibliotece, to to są osoby, które w oczywisty sposób mają uprzywilejowaną sytuację, tym bardziej, że w tym roku wprowadziliśmy rozwiązania, że te projekty mają być z urzędnikami konsultowane. I tutaj tylko jeszcze króciutko. Mimo tych konsultacji, które miały ułatwić, państwo dopuścili do sytuacji, w której we wniosku są wady formalne polegające na tym, że rzeźba czy element architektoniczny znajdujący się na rondzie jest odrzucany, bo nie były tam zawarte koszty jego utrzymania. To ja poproszę pana wiceburmistrza i dyrektora generalnego, żeby nam wskazali, czy w uchwale, która zgadzała się na to, żeby powstały serca, czy żeby powstały inne instalacje na naszych rondach, były takie koszty uwzględnione. Czy w strefie kibica, którą proponuje „Chojniczanka”, była uwzględniona wycinka lipy? Nie była uwzględniona i wczoraj wnioskodawcy to przyznali, a państwo i tak ten projekt przyjęli. Czy jest ujęta obsługa tego sklepu, bo 450 tys. co roku wydajemy na wynagrodzenia osób utrzymujących stadion miejski, a około 300 tys. za stadion „Kolejarza”? Czy mamy uwzględnione, że poszerzenie tej strefy kibica pewnie wygeneruje jeden albo kilka etatów, bo przecież strefa kibica równa się sklep „Chojniczanki”? Tak jest do tej pory. I czy poinformujemy innych przedsiębiorców najmu powierzchni od miasta, że jeżeli będą chcieli powiększyć o salę balową swoją restaurację albo o podgrzewany parkiet, to są takie instytucje w budżecie obywatelskim i ich klienci będą mogli przegłosować, że mieszkańcy zrzucą się na to, żeby wybudować w sklepie odzieżowym przebieralnię albo

recepję dla studia tatuażu? Z taką propozycją trzeba wyjść. Jest to pomysł dużo lepszy niż mianowanie prezesem spółki Promocja Regionu Mariusza Palucha. Natomiast bądźmy uczciwi wobec mieszkańców tego miasta i nie pozwólmy na to, żeby połowa budżetu obywatelskiego trafiła do prywatnego klubu o miejskiej nazwie, który uspołecznia koszty, a prywatyzuje zyski. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – udzielam głosu najpierw panu Adamowi Kopczyńskiemu w kolejności.

Zastępca Burmistrza Adam Kopczyński – ja nie rozumiem, czemu pan radny Kaczmarek ustala katalog, kto może zgłaszać wnioski, pomysły, projekty do budżetu obywatelskiego, a kto nie może. Osoby, które pan wymienił, nazywając je wysokimi urzędnikami czy osobami zajmującymi wysokie stanowiska, są także mieszkańcami naszego miasta. Regulamin mówi, że każdy mieszkaniec miasta może zgłaszać projekt, pomysł do budżetu obywatelskiego. Taki jest zapis w regulaminie, który pan, głosując nad budżetem obywatelskim, zaakceptował. Taki dualizm myślowy, myślę. A co do przyszłych projektów, to myślę, że nie warto się wypowiadać teraz, bo trwa głosowanie. Ewentualne projekty, które trafią do realizacji w przyszłym roku, i tak muszą być zaakceptowane przez Radę Miejską i wtedy będą państwo mieli szansę na ten temat się wypowiedzieć, bo bez akceptacji rady miasta nie można ich zrealizować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – udzielam głosu panu Sebastianowi Matthesowi, proszę bardzo.

Radny Sebastian Matthes – chciałem odnieść się właśnie do tej jednej części, Kamil, twojej wypowiedzi. Czy wysoki urzędnik, czy ja, czy ktokolwiek, czy kibic „Chojniczanki” ma takie samo, równe prawo do tego, żeby projekt złożyć? Mieszkańcy zadecydują, który projekt będzie realizowany. A jeśli chodzi o działania Gminy Miejskiej Chojnicy wspierające przedsiębiorców właśnie poprzez wykonanie dla nich jakiejś infrastruktury, która im będzie służyć, to my już taki projekt jeden duży zrealizowaliśmy. To było zadaszenie targowiska na ul. Młodzieżowej. To też działania Gminy Miejskiej Chojnicy, które pomogły prywatnym przedsiębiorcom prowadzącym tam działalność. Dziękuję.

Przewodnicząca Iwona Skocka – proszę bardzo, udzielam głosu panu Kamilowi Kaczmarekowi.

Radny Kamil Kaczmarek – dziękuję bardzo. Duży projekt, który pokazywał, w jaki sposób traktują się mali przedsiębiorcy, to objęcie strefą płatnego parkowania wszystkich miejsc wokół targowiska na ul. Angowickiej. I to jest ostatni przykład tego, jak miasto podchodzi do przedsiębiorców działających w naszym mieście. Inny to jest wyłączenie ze strefy, która jest objęta abonamentami strefy bezpośrednio przylegającej do rynku. I jeszcze kolejny to podwyższenie kosztów parkowania poprzez wykluczanie możliwości albo ulgowego, albo wręcz darmowego parkowania przez jakąś część czasu. Państwo przekonywali, że tak nie można, a przed Urzędem Miejskim w Sępólnie Krajeńskim takie zwolnienie od opłaty parkingowej można było wprowadzić. Więc mamy wiele udogodnień w naszym mieście wobec przedsiębiorców. Najczęściej płacą za to mieszkańcy. Natomiast jedna rzecz, ja nikomu nie zabraniam składać wniosków. Natomiast droga selekcji w poprzednim budżecie obywatelskim była taka, że wybierali tylko urzędnicy, bo to oni decydowali, czy wniosek się nadaje do realizacji, czy się nie nadaje. Pan burmistrz z panem wiceburmistrzem przekonywali na przykład mieszkańców mojego osiedla, że nie ma sensu, żeby zgłaszali świetlicę osiedlową, bo przecież ona powstanie już za chwilę. Minęło półtora roku i nie ma po niej śladu, a budżet obywatelski, ten, do którego była zgłoszona, już jest właśnie realizowany. Więc decydowali tylko urzędnicy i urzędnicy, te, które zakwalifikowali, te były zrealizowane, te, których nie zaakceptowali, nie są realizowane. I taki był budżet obywatelski pierwszej edycji. Więc mamy już na samym początku jakieś kuriozum, bo nie przeprowadzono głosowania, które, drogi Sebastianie, jest warunkiem koniecznym. My to przyjęliśmy wszyscy. Jest punkt, który mówi o głosowaniu. Zlekceważyliście całkowicie literę prawa i bez głosowania puściliście to dalej, więc decydentami jedynymi byli urzędnicy.

W drugiej edycji na dziewięć pierwotnie, na osiem, przepraszam, pierwotnie przyjętych wniosków, trzy były złożone przez dyrektorów. Teraz mamy jedenaście. Mamy znów dwóch dyrektorów. Szanowni państwo, jeżeli to ma być budżet obywatelski, to niech dyrektorzy przychodzą do rady miejskiej i proszą o te środki, tak jak się umawialiśmy, a nie w taki sposób, że obchodzą proces decyzyjny rady miejskiej i te środki próbują uzyskiwać od mieszkańców, organizując spotkania promocyjne w bibliotece, organizując sobie, wykorzystując swoją pozycję, promocję w szerokim zakresie, bazując na tym, co posiadają ze swoich stanowisk dyrektorskich. I ostatnia jeszcze krótka uwaga. Mamy budżet obywatelski dwukrotnie niższy niż był on w roku ubiegłym. Mamy możliwość tego, żeby wpływać na to, w jaki sposób będzie on ukształtowany na rok przyszły. Po pierwsze, wyższe środki. Po drugie, demokratyzacja tego w taki sposób, żeby wszystkim ułatwiać składanie wniosków, a nie z byle pretekstu, typu koszt utrzymania rzeźby były takie projekty odrzucane, bo po to byli tam urzędnicy, żeby ludzi wspierać, a nie szukać dziury w całym. I po trzecie, drodzy państwo, dajmy obywatelom możliwość rzeczywistego zaistnienia w tym procesie decyzyjnym, bo urzędnicy zostali przez komisję budżetową i radnych zobowiązani do tego, żeby przychodzili i uzasadniali konkretne wydatki, które mają być poczynione. Ja się pytam, gdzie jest pan burmistrz, który uzasadnia 100 tys. zł na remont jego sekretariatu? Umowa była taka, że ten, kto zwraca się o dodatkowe środki budżetowe, przychodzi i to uzasadnia. I szanowni państwo, nie tylko nie przychodzi uzasadnić, ale jeszcze na dodatek nie uzasadnia kwoty 100 tys. zł na modernizację sekretariatu. No, kwota absurdalna. I trzecia rzecz. W poniedziałek zapyta Radę Miejską o to, czy te pieniądze przyzna. Jest to przesunięcie pomiędzy działami, a ten remont właśnie się kończy. Ośmieszamy siebie, ośmieszamy majestat tej rady, która kiedyś podejmowała decyzje, które były ważne z punktu widzenia miasta, a dzisiaj klepie tylko decyzję burmistrza. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – proszę bardzo, udzielam głosu pani Marzannie Osowickiej.

Radna Marzenna Osowicka – dziękuję, pani przewodnicząca. Na imię mi Marzenna, proszę pamiętać.

Przewodnicząca Iwona Skocka – Marzenna, przepraszam bardzo.

Radna Marzenna Osowicka – panie wiceburmistrzu Adamie Kopczyński, właśnie ja nie bardzo rozumiem, dlaczego powołuje się pan na mnie w kwestii budżetu obywatelskiego, skoro moje zdanie w tym gremium kompletnie nie jest brane pod uwagę. Oczywiście demokratyczna większość sprawia, że jakiegokolwiek uwagi, czy mniej, czy bardziej logiczne, czy merytoryczne, i tak nie są wzięte pod uwagę. Dlatego ja z żalem, ale opuszczam to szacowne gremium komisji, która właśnie decyduje o budżecie obywatelskim. Ale niestety, z tego, co widzę, jak komisja działa, to po prostu tutaj jakieś uwagi rzetelne, płynące również od mieszkańców, nie są brane pod uwagę. Jest to bardzo niedemokratyczna działalność tej komisji, pomimo że oczywiście uznaje się tę większość, ale nie brane są pod uwagę właśnie uwagi. Co jeszcze. Pani przewodnicząca, otóż chciałam powiedzieć, że pani styl zarządzania dyskusją podczas właśnie obrad komisji niestety budzi we mnie zaniepokojenie co do, w trosce o interes mieszkańców. Otóż ustawa dotycząca art. 11 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej w ust. 1 wskazuje na unijną zasadę pluralizmu. Każdy ma prawo do wolności wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Szeroko pojęta ustawa. Natomiast niedopuszczanie do głosu ad vocem i stwierdzanie, że pani ma prawo odbierania głosu czy też nieudzielania, to jest właśnie taką ingerencją w wolność wypowiedzi. I jeszcze raz podkreślam, zaniepokojona w trosce o interes mieszkańców, będę prosić o weryfikację wojewody. Dlatego, że dyskusja, kiedy przychodzą właśnie mieszkańcy również na posiedzenie komisji, przychodzą radni, goście, a pani stwierdza autorytatywnie, że tudzież autorytarnie, że nie udzieli pani głosu, to nie jest zgodne z kartą właśnie praw podstawowych Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Iwona Skocka – proszę bardzo. Udzielam głosu panu Sebastianowi Matthesowi. Proszę bardzo.

Radny Sebastian Matthes – może nie jest to jakby znaczący głos w tej sprawie, ale ja bym chciał przypomnieć, że my z koleżanką w trakcie spotkań tego zespołu głosowaliśmy w zasadzie równo i stąd nie rozumiem tego jakby zarzutu o to, że to ciało działa niedemokratycznie. Przypominam sobie tylko jedną właściwie sytuację, gdzie zagłosowaliśmy inaczej i to dotyczyło strefy kibica „Chojniczanki”, gdzie ja byłem „za”, a koleżanka była „przeciw”. I właściwie, no, koleżanka w tamtym głosowaniu wygrała, ja przegrałem, ale cytując „Misia”, z panią przegrać to jak wygrać.

Przewodnicząca Iwona Skocka – drodzy państwo, jako przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przygotowałam stanowisko w tej sprawie, które w tej chwili odczytam i poddam pod głosowanie.
Odczytała treść stanowiska.

Stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

dotyczące petycji w sprawie zmiany Uchwały Nr XIX/253/26 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 9 lutego 2026 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Chojnice dotyczących ustalenia części wydatków z budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2027

W dniu 28 maja 2026 r. do Rady Miejskiej w Chojnicach wpłynęła petycja w sprawie zmiany Uchwały Nr XIX/253/26 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 9 lutego 2026 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Chojnice dotyczących ustalenia części wydatków z budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2027. Zmiana miałaby polegać na nowelizacji załącznika do uchwały, czyli Regulaminu Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego, poprzez dodanie w Rozdziale 2, w § 3, w ust. 6 pkt 5 o treści: „Projekt polega na modernizacji, rozbudowie, przebudowie i rewitalizacji obiektu, budynku i budowli powstałych i wybudowanych za środki bezpośrednio z Budżetu Miasta Chojnice. Nie dotyczy to obiektu, budynku i budowli powstałych i wybudowanych za środki z poprzednich edycji Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego”.

Petycja została skierowana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2026 r. stwierdziła brak możliwości jej uwzględnienia.

Proponowana w petycji zmiana Uchwały Nr XIX/253/26 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 9 lutego 2026 r. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ ujęte w rozdziale 2 załącznika do uchwały zapisy dotyczące zgłaszania wniosków zostały już zrealizowane. Zgodnie z § 3 uchwały jej wykonanie Rada Miejska powierzyła Burmistrzowi Miasta Chojnice, który na podstawie art. 30 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, wydał Zarządzenie Nr 30/2026 z dnia 5 marca 2026 r. w sprawie ustalenia harmonogramu przeprowadzenia Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2027, zmienione Zarządzeniem Nr 59/2026 z dnia 20 maja 2026 r. Działania dotyczące zgłaszania projektów, ujęte w harmonogramie stanowiącym załącznik do zarządzenia i odnoszące się do rozdziału 2 załącznika do uchwały objętej wnioskiem o zmianę, zostały już zrealizowane. Zgłaszanie propozycji projektów oraz ich weryfikacja formalna odbyły się w marcu, natomiast weryfikacja merytoryczna zakończyła się w maju br. W maju br. ogłoszono również listę projektów ocenionych pozytywnie i negatywnie. W związku z tym proponowana zmiana jest spóźniona, ponieważ etap zgłaszania i weryfikacji projektów został już zakończony, a na tym etapie realizacji uchwały nowelizacja nie mogłaby wywrzeć wpływu na przeprowadzone działania związane z naborem projektów do „Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego 2027”.

Propozycja, aby zmiana obowiązywała dla wniosków składanych po 1 stycznia 2027 r., nie znajduje zastosowania w przypadku Uchwały Nr XIX/253/26. Z § 1 uchwały wynika, że w 2027 r. przewidziano realizację wydatków, a nie nabór wniosków. Z kolei § 4 ust. 9 załącznika wskazuje, że projekty będą realizowane po uchwaleniu budżetu na 2027 r., który musi zostać przyjęty do końca 2026 r. Oznacza to, że środki na realizację projektów zostaną zaplanowane w 2026 r., a od 1 stycznia 2027 r. nastąpi ich wydatkowanie, co wyklucza możliwość składania wniosków po tej dacie.

Na marginesie warto dodać, że proponowany zapis mógłby zostać rozważony dopiero przy przygotowywaniu kolejnego projektu uchwały dotyczącej budżetu obywatelskiego. Ponieważ inicjatorem obecnej uchwały był burmistrz – jako organ wykonawczy uprawniony do przedkładania projektów Radzie Miejskiej – ewentualną zmianę należałoby zgłosić właśnie jemu. To burmistrz zdecyduje, czy ująć taki zapis w przyszłym projekcie uchwały.

W związku z powyższym uznaje się petycję za niezastługującą na uwzględnienie.

Przewodnicząca komisji poddała przedstawione stanowisko pod głosowanie.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji 4 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” przyjęła stanowisko zaproponowane przez przewodniczącą komisji.

Przewodnicząca Iwona Skocka – dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokół sporządził

Mariusz Nica

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Iwona Skocka